

NR 90

(03/04) 2021

CENA

12,00 PLN

(W TYM 8% VAT)

replika
JEDYNE CZASOPISMO LGBTQIA W POLSCE

KOLEJNY GŁOŚNY COMING OUT

ZNANA FEMINISTKA **AGNIESZKA GRAFF** I JEJ PARTNERKA
MAGDA STAROSZCZYK W PIERWSZYM WSPÓLNYM WYWIADZIE



Szczerzy do bólu
Jacek Poniedziałek

Nieugięta
Joanna Senyszyn

Jacek Dehnel
o rąbaniu szafy

Szczuka i Kitliński
o Janion

Polacy skazani
za homoseksualizm

Małżeństwo
z OnlyFans

ISSN 1896-3617
0.2
9 770189 636178

BERNARDINE EVARISTO DZIEWCZYNA, KOBIETA, INNA

WYD. POZNAŃSKIE 2021

U honorowaną nagrodą Bookera za rok 2019 powieść Evaristo dedykowana została między innymi wszystkim osobom LGBTQI w wielkiej ludzkiej rodzinie. I faktycznie, różnorodność tożsamości płciowych i seksualnych pojawiających się na kartach książki robi wrażenie. Niebinarność nie jest wcale najbardziej „awangardową” spośród nich. Angielska autorka (o nigeryjskich korzeniach) kreśli portrety dwunastu kobiet połączonych więziami niekiedy oczywistymi (np. matka-córka), w innych przypadkach na pierwszy rzut oka niewidocznymi. Dla większości bohaterek wspólnym doświadczeniem jest czarny kolor skóry i związane z nim upokorzenia, jakich doznają w Wlk. Brytanii i jakim starają się stawić czoła – każda na swój sposób, uzależniony przede wszystkim od okoliczności historycz-

no-kulturowych, w których przyszło im żyć. Nie ma jednak wątpliwości, że we wszystkich dwunastu przypadkach mamy do czynienia z kobietami silnymi. Takimi, które się nie poddają i nie wypełniają w pokorze ról, jakie próbuje im narzucić otoczenie. Zresztą, punktem wyjścia fabuły jest premiera spektaklu o wojowniczych Amazonkach, stworzonego przez Ammę, legendę lesbijskiej społeczności Londynu. Powieść to błyskotliwa, wartko napisana, a przy tym zabawna i niepozbawiona satyrycznego ostrza. Czyta się ją wybornie (wyrazy uznania dla tłumaczki, Agi Zano), pochłonąłem prawie 500 stron w jeden dzień. (Bartosz Żurawiecki) ●



GENGOROH TAGAME MĄŻ MOJEGO BRATA

WYD. STUDIO JG 2020-2021

Mangi kojarzą się w Polsce głównie z „komiksami” dla młodzieży, tymczasem jest też wiele propozycji dla dojrzałego czytelnika. Jedną z nich to „Mąż mojego brata”, na której wydanie po polsku musieliśmy czekać niemal sześć lat. Należy podkreślić, że jest to jedyna manga z gatunku bara, którą możemy czytać w ojczystym języku. Do tej pory ukazywały u nas się jedynie mangi yaoi (dla przypomnienia – są to zazwyczaj zakochani w sobie wychudzeni chłopcy o podzielonych rolach: uległej i dominującej). Mangi z gatunku yaoi są tworzone przez kobiety dla kobiet). Tymczasem manga bara to w skrócie barczyści, włochaci mężczyźni – i tego przykładem jest „Mąż mojego brata”. Autor Gengoroh Tagame słynie z odważnej kreski. Wystarczy przejrzeć jego starsze prace (na próżno szukać ich w Polsce), aby zaczerwienić się od ostrych scen z udziałem rosyłych panów,

rozciągniętych na linach podczas penetracji na wszystkie sposoby. Tym razem jednak rysownik zaskoczył wszystkich, wydając bardzo wzruszające, a zarazem pełne dramatyzmu dzieło. Manga opowiada o mężczyźnie, który wychowuje samotnie córkę. Niespodziewanie odwiedza go mąż zmarłego brata. Okazuje się, że córka głównego bohatera nie zna pojęcia „gej” i przyjmuje gościa bardzo życzliwie. Dziecko nieświadomie uzmysławia wszystkim wkoło, że tak naprawdę to dorośli są ograniczeni, gdyż oceniają według stereotypów. Jeżeli nie czytaliście nigdy mangi, warto zacząć właśnie od tej. W marcu wyszedł już trzeci tomik, choć historię polecam rozpocząć od pierwszego; całość zamyka się w czterech. (bicz boży) ●



POD RED. AGNIESZKI KARPOWICZ I PIOTRA SOBOLCZYKA

MIROFOR – TOM 1: „EWR KAPLET”?

WYD. FUNDACJA TERYTORIA KSIĄŻKI 2020

Miron Białoszewski to nie tylko nadal fascynujący pisarz, ale także jedna z ikon rodzimego ruchu LGBT. Jego twórczość czy biografie można wciąż odkrywać i interpretować na nowo. Udowadniają ją twórcy pierwszego tomu „MiroFora” – publikacji poświęconej właśnie Białoszewskiemu i jego literackiej spuściźnie. Zdają się oni przede wszystkim skupiać na kwestii jego seksualności, wbrew pozorom nieoczywistej, „nieetykietowalnej” – nawet teoria queer nie do końca tu pasuje. Możemy zobaczyć, jak sprawy związane z seksem, budowaniem relacji międzyludzkich przedstawiały się w twórczości pisarza, przede wszystkim w ineditach. Ważne miejsce zajmują tu dwa naznaczone tragizmem związki Białoszewskiego: z tkwiącym w depresji Adamem oraz z Julianem, który nieoczekiwanie utonął. Znajdziemy w tomie także eseje analizujące dorobek czy epizody z biografii Białoszewskiego (pobyt w domu pracy twórczej w Oborach, rozdział „dziennikarski”), jak również wspomnienia bliskich mu osób, refleksje wokół jego postaci (ciekawy esej Sylwii Chutnik), twórczość mniej lub bardziej inspirowaną dokonaniem autora „Tajnego dziennika” (na przykład świetne opowiadanie Bartosza Żurawieckiego), zapis dyskusji akademickiej, omówienia filmów fabularnych („Parę osób, mały czas”) i dokumentalnych, a nawet recenzje książek dosyć odległych od głównego przedmiotu tej publikacji (jak „Historia przemocy” Eduarda Louisa). Może powstaje z tego mieszmasz, ale świetnie pasujący do samego Mirona Białoszewskiego i jego dorobku – „MiroFor” również nie poddaje się łatwym klasyfikacjom. (Michał Paweł Urbaniak) ●



bear book club
Księgarnia dla gejów i lesbijek

BESTSELLERY STYCZEŃ/LUTY 2021

 <p>1. JACEK MELCHIOR NIELUDZKO PIĘKNA JESIEŃ</p>		
 <p>2. MARCEL PROUST TAJEMNICZY KORESPONDENT</p>	 <p>3. ANDRÉ ACIMAN PIĘĆ ZAURCZEŃ</p>	 <p>4. PEDRO LEMEBEL DRŻĘ O CIEBIE MATADORZE</p>
 <p>5. REMIGIUSZ RYZIŃSKI MOJE ŻYCIE JEST MOJE</p>	 <p>6. TOMASZ JĘDROWSKI PŁYNĄC W CIEMNOŚCIACH</p>	 <p>7. MICHAŁ KUZMIN SKRZYDŁA</p>
 <p>8. ELLA FRANK TRY</p>	 <p>9. ELLA FRANK TAKE</p>	 <p>10. PAJTIM STATOVCI PRZEJŚCIE</p>